

**kujawsko-
pomorskie**

konstelacje
dobrych miejsc



**Konstelacje
dobrych miejsc**



Zapraszamy w Kujawsko-Pomorskie Konstelacje dobrych miejsc

Kujawsko-Pomorskie Konstelacje dobrych miejsc to kraina niezależnych miast, zróżnicowanych kulturowo przestrzeni i szanujących swą historyczną tożsamość ludzi. Wymyka się definicjom, zaskakuje i intryguje. Nie pozwala się sobą znudzić, odkrywając wciąż nowe oblicza. Ma w swym krajobrazie meandrujące rzeki, dzikie ostępy, piaszczyste leśne dukty, łagodne doliny, solne bogactwa, prehistoryczne osady, surowe gotyckie mury, strzegące tajemnic baszty. Miasta o bogatym kolorycie, z rozmachem kreujące teraźniejszość, świadome swych walorów i odważnie patrzące w przyszłość. Choć nauczone gospodarności, hołdujące technice i rzemiosłu, nie zapominają o swym, zapisanym przed wiekami w gwiazdach, dziedzictwie.

Odkryj zakątki naszego województwa, budując własną konstelację podróży! Może być pełna smaku, jak

gościnne Kujawy; kusząca tajemniczymi opowieściami, jak Pałuki; organicznie związana z naturą, jak Bory Tucholskie – Rezerwat Biosfery UNESCO; niespieszna i malownicza, jak Dolina Dolnej Wisły; zanurzona w historii, jak ziemia chełmińska; dzika i pełna przygód, jak Pojezierze Brodnickie; sielska, jak Krajna; łagodna, jak Kociewie; nieodkryta, jak ziemia dobrzyńska; fascynująca, jak Bydgoszcz; sięgająca gwiazd, jak Toruń.

Mamy nadzieję, że odwiedzając nas poczujesz dobrą energię, którą czerpiemy z naszej ziemi oraz inspirującej potęgi planet i gwiazd, które wciąż mamy na oku. Połącz wybrane miejsca we własne niepowtarzalne szlaki, przemierzaj nieodkryte ścieżki i poznawaj nasze krainy.

Kujawy emanują dobrą energią. Z kropelek solanki w tężniach Inowrocławia i Ciechocinka możesz czerpać zdrowie i witalność. Kujawy to żyzny czarnoziem, łąny rzepaku – kujawskiego słońca, stada białych gęsi. Wybierz się na piknik pod kujawskim niebem, złap wiatr w żagle na Zalewie Włocławskim, odkryj regionalne smaki. Odwiedź kujawską wieś w skansenie w Kłóbce, królewski Brześć Kujawski i megalityczne grobowce w Wietrzychowicach. Poznaj dzieje Piastów, legendy o złym Popielu i o Goplanie. Zabierz na pamiątkę kultowe „Włocławki” i wracaj. Wszystko przed Tobą!

Kujawy

Ciechocinek



Kiedy w 1836 r. w jednym z ciechocińskich zajazdów umieszczono cztery miedziane wanny lecznicze, a z solankowych kąpeli zaczęli korzystać pierwsi kuracjusze, dostrzeżono dobroczynne właściwości miejscowych wód. Dało to początek Zakładowi Zdrojowemu, który stał się początkiem uzdrowiska. Z czasem Ciechocinek stał się ulubionym kurortem ówczesnych elit, a jego sława trwa do dziś.

Trzy potężne drewniane tężnie należą do unikatowych i największych w Europie. Ich łączna długość wynosi

1742,3 m, a wysokość sięga prawie 16 m. Solankę do tężni czerpie się ze źródła nr 11 - słynnej fontanny „Grzybek”. To właśnie w tym miejscu, z głębokości 414,6 m, czerpana jest solanka, która rurociągiem transportowana jest do tężni. Spacer przy tężni to nie tylko chwila relaksu, to także doskonały sposób na poprawę zdrowia. Spływająca po gałązkach tarniny solanka, pod wpływem wiatru i promieni słonecznych intensywnie paruje, tworząc wokół bogaty w jod mikroklimat. Wewnątrz jednej z tężni znajduje się grotta solankowa – naturalne inhalatorium zasilane ciechocińską solanką.



Warzelnia soli to wyjątkowy, nie tylko w skali kraju ale i świata, zabytek techniki. Stanowi ona ostatnie ogniwo ciągu technologicznego produkcji ciechocińskiej soli spożywczej. Od blisko dwóch wieków sól wytwarzana jest tu w tradycyjny sposób, z użyciem tych samych prostych narzędzi, a prace związane z warzeniem wciąż wykonywane są ręcznie przez pracowników zwanych „warzelnikami”. By przyjrzeć się procesowi warzenia soli, a także powrócić do początków ciechocińskiego uzdrowiska warto odwiedzić Muzeum Warzelnii Soli i Lecznictwa Uzdrowiskowego. Wśród licznych eksponatów uwagę zwracają odrestaurowane aparaty do gimnastyki leczniczej z początku XX w. Zespół tężni i warzelnii soli wraz z parkami Tężniowym i Zdrojowym uznany został za Pomnik Historii. Kujawskie uzdrowisko zachwyca zielenią parków, kwiatowymi dywanami i eklektyczną

zabudową. Zbudowany w stylu „szwajcarskim” Teatr Letni – perełka XIX-wiecznej architektury drewnianej, Pijalnia Wód Mineralnych z elewacją ozdobioną ażurową koronką czy reprezentująca styl zakopiański Muszla Koncertowa robią wrażenie nie tylko na miłośnikach sztuki i architektury. Spacerując alejkami Parku Zdrojowego można dostrzec bajkową parę skrywającą się pod parasolem. To słynna ciechocińska fontanna „Jaś i Małgosia”, która urosta do roli jednego z symboli miasta. Zlokalizowane nieopodal tężni Baseny Letnie - Wodny Plac Zabaw to idealne miejsce na wodne szaleństwo dla całej rodziny. Będąc w Ciechocinku trzeba koniecznie spróbować „Krystynki” – wody mineralnej wydobywanej tu od 1902 r. Wraz z uzdrowiskowymi kosmetykami jest doskonałym uzupełnieniem kuracji.

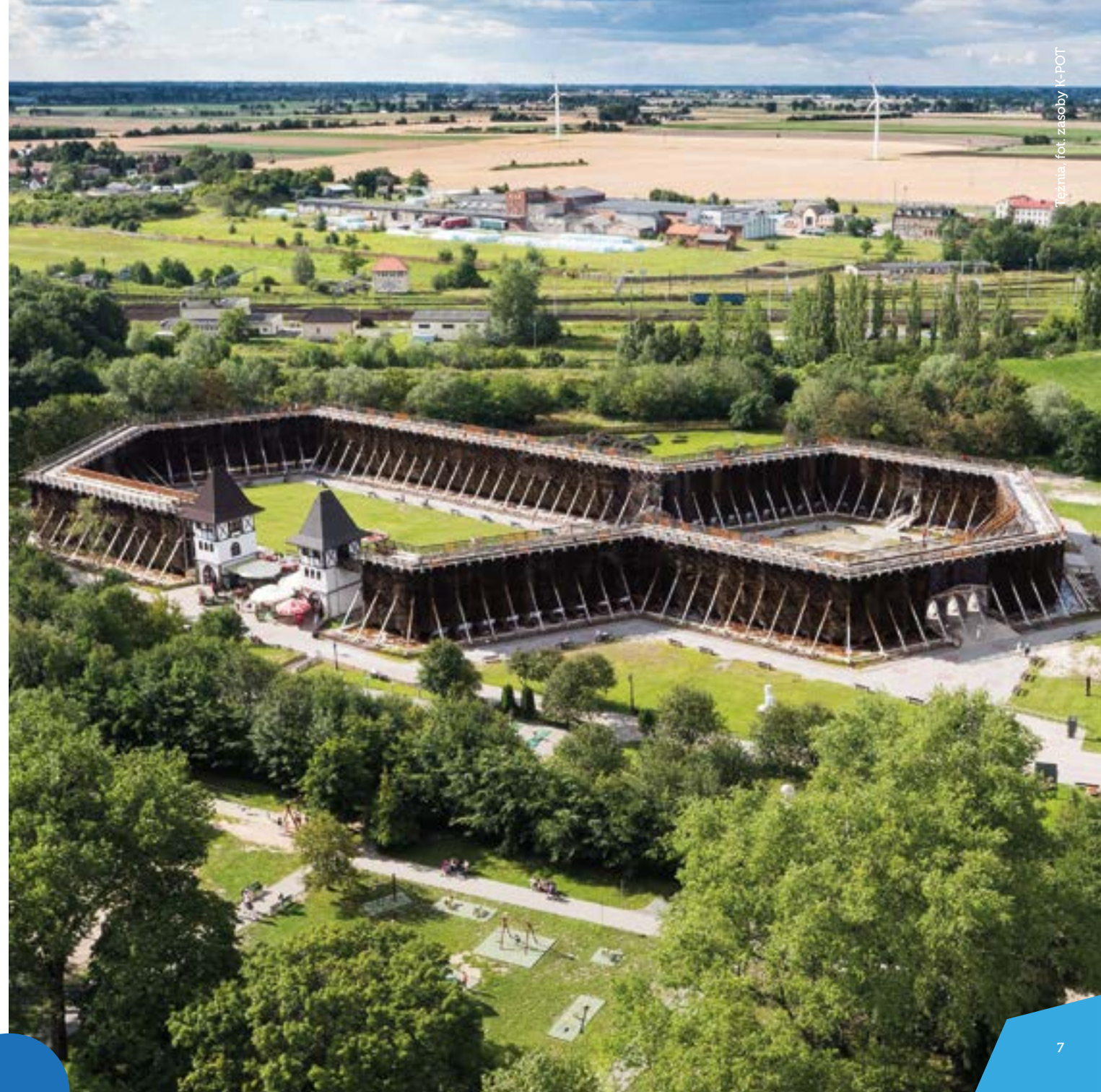
Inowrocław



Wkraczając na teren Parku Solankowego przekraczasz granicę pomiędzy codziennym rytmem miasta, a strefą zieleni, w której czas odmierza się głębokimi oddechami i niespiesznym spacerowym krokiem. Charakterystyczne wieżyczki stojące na straży inowrocławskiej tężni zapraszają do strefy błogiego wypoczynku. Jej kształt tworzą dwa połączone ze sobą wieloboki, wokół których unosi się zbawienny solankowy aerozol. Weź głęboki oddech i pocuj zdrowotną moc tutejszego powietrza. Zajdź do Pijalni Wód i skosztuj mineralnej „Inowrocławianki” i leczniczej „Jadwigi”. Zaznaj trochę egzotyki w tutejszej Palmiarni i poznaj folklor w stylizowanej Chacie Kujawskiej. Podziemia gmachu Teatru Miejskiego przeniosą Cię wprost do inowrocławskiej kopalni soli. Tam czeka na Ciebie niezwykła historia kujawskiego solowarstwa. Ekspozycja Archeologiczna Askaukalis zabierze Cię w podróż do przeszłości. Głównym tema-

tem wystawy jest przechodzący niegdyś przez Kujawy Szlak Bursztynowy oraz funkcjonująca w jego obrębie handlowa osada Askaukalis (odkryta na terenie Kruszy Zamkowej, niedaleko Inowrocławia). Zobaczysz tu także jeden z dwóch zachowanych fragmentów murów obronnych średniowiecznego miasta. Jednym z najcenniejszych zabytków Inowrocławia jest romański kościół pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny. Znajdujące się na jego murach płaskorzeźby, przedstawiające wizerunki ludzkich głów i zwierząt, przez lata były źródłem domysłów i legend. Podobno nikt tak pięknie nie pisał o ziemi kujawskiej jak Jan Kasprówic. Pomnik, urodzonego w Szymborzu (dziś dzielnica Inowrocławia), jednego z najwybitniejszych poetów polskich, odnajdziesz na jednym z inowrocławskich skwerów. By poznać jego życie i twórczość odwiedź Muzeum im. Jana Kasprówicza.

Przywołówki dyngusowe to dawny zwyczaj związany z obchodami Świąt Wielkanocnych na Kujawach. Do dziś praktykowany jest on w Szymborzu, dawnej wsi, obecnie dzielnicy Inowrocławia. Przywołówki to krótkie, rymowane wierszyki wychwalające zalety lub ganiące wady młodych panien, zawierające zapowiedź o czekającym je dyngusie. Ich twórcami są członkowie Stowarzyszenia Klubu Kawalerów, którego rodowód sięga przełomu 1833 i 1834 r. Wygłaszane są w Niedzielę Wielkanocną ze specjalnej trybuny. W 2016 r. Przywołówki dyngusowe w Szymborzu wpisane zostały na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.



Kruszwica

Związana z początkami państwa polskiego Kruszwica, dziś kojarzy się głównie z legendą o złym królu Popielu i górującą nad miastem Mysią Wieżą. To pozostałość XIV-wiecznego obronnego zamku, zbudowanego z fundacji króla Kazimierza Wielkiego. Zamek, pełniący niegdyś funkcję warowni na pograniczu polsko-krzyżackim, nie przetrwał próby czasu, licznych wojen i pożarów. Dziś podziwiać możemy zachowane fragmenty murów i wznoszącą się na wysokość 32 m ośmiobocz-

ną wieżę. Warto pokonać kręte schody wiodące na jej szczyt. Z góry rozpościera się bowiem przepiękny widok na rozległe wody jeziora Gopło.

Najcenniejszym zabytkiem Kruszwy jest kolegiata św. Piotra i Pawła. Zbudowana w połowie XI wieku świątynia należy do najlepiej zachowanych zabytków sztuki romańskiej w Polsce.



Kolegiata św. Piotra i Pawła, fot. Wojciech Zdunek



Mysią Wieża, fot. Daniel Pająk/UMWP

Strzelno

Wznoszący się na wzgórzu św. Wojciecha zespół dawnego klasztoru Norbertanek przyciąga miłośników architektury. To właśnie tu znajduje się najliczniejszy i najbardziej oryginalny zespół rzeźby romańskiej w Polsce. Rotunda pw. św. Prokopa to jedna z najstarszych romańskich świątyń i największa romańska rotunda w Polsce. Oryginalność układu przestrzennego i niespotykane zestawienie brył czynią ją jedyną w Europie rotundą z prezbiterium na rzucie kwadratu, co ważne z zachowanym oryginalnym sklepieniem krzyżowo-żebrowym. W jej surowym, kamiennym wnętrzu odnajdziesz oryginalną XII-wieczną kropielnicę, najstarsze w Polsce stacje Drogi Krzyżowej z 1531 r. czy płaskorzeźby z przełomu XV i XVI w.

Bazylika Św. Trójcy pomimo gotyckiej i barokowej przebudowy, w znacznym stopniu zachowała romańską strukturę budowlaną, a w swych wnętrzach kryje

wiele niezwykle cennych eksponatów z różnych epok. Romańskie kolumny z personifikacją cnót i przywar ludzkich należą do najcenniejszych zabytków sztuki romańskiej w Polsce. Podobne kolumny znajdują się jedynie w katedrze św. Jakuba w hiszpańskim Santiago de Compostela oraz w katedrze św. Marka we włoskiej Wenecji. Wśród licznych ołtarzy uwagę przykuwa ołtarz Krzyża Świętego z 658 relikwiami świętych, błogostawionych i męczenników oraz relikwią Krzyża Świętego. Jego centralną częścią jest krucyfiks z XIV-wieczną figurą Chrystusa Ukrzyżowanego.

W dawnych zabudowaniach klasztoru Norbertanek mieści się muzeum – Romański Ośrodek Kultury im. Ottona i Bolesława z największym w Polsce zbiorem rzeźby romańskiej.



Romańskie kolumny w bazylice pw. św. Trójcy, fot. Wojciech Zdunek

Włocławek



Włocławek pozwala złapać wiatr w żagle. Zalew Włocławski, potężny akwen powstały na skutek przegrodzenia koryta Wisły, to idealne miejsce dla miłośników aktywnego wypoczynku na wodzie. Zachęcają do tego przystanie, w których można wypożyczyć sprzęt wodny. Leżąca w sercu miasta nowoczesna Przystań Wodna na Rzece Wiśle to doskonałe miejsce do podziwiania nadwiślańskiego oblicza miasta. Ciągnące się wzdłuż Wisły Bulwary im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zachęcają do spacerów i rowerowych wycieczek. Warto przyjrzeć się potędze włocławskiej tamy i podziwiać z niej królową polskich rzek. Z wieży widokowej, zlokalizowanej na włocławskim Zawislu, ujrzysz panora-

mę miasta. Strzeliste wieże katedry pw. Wniebowzięcia NMP to wyróżniający się element panoramy Włocławka. Jedna z najstarszych gotyckich katedr w Polsce krywa w swych wnętrzach niezwykle cenne dzieła sztuki sakralnej. W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej poznasz nie tylko historię Włocławka, ale także kulturę ludową tych terenów. Odwiedź zabytkowy Browar Bojańczyków – niegdyś fabryka piwa, dziś Centrum Kultury „Browar B.”. Z miastem nierozzerwalnie związane są kultowe „Włocławki”. By poznać historię ich produkcji zajrzyj do Interaktywnego Centrum Fajansu – Skarbcza Fajansu. Miejsce to przeniesie Cię w fascynujący świat włocławskiej ceramiki.

„Chodzenie z kozą” to praktykowany do dziś na Kujawach zwyczaj obchodzenia domów przez grupy barwnych przebiegaczy, przypadający na koniec karnawału (od tłustego czwartku do wtorku przed Popielcem). To kontynuacja dawnych ludowych obrzędów, mających na celu zapewnienie urodzaju. W 2020 r. wpisany został na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.



Włocławek, fot. Tomasz Marciniak



Skansen w Kłóbce

Wsi spokojna, wsi wesola chciałoby się rzec odwiedzając Kujawsko-Dobrzyński Park Etnograficzny. W Kłóbce, malowniczej kujawskiej osadzie, odtworzono dawną tradycyjną wieś. Stare chałupy z przydomowymi ogródkami pełnymi kwitnących malw, słoneczników i floksów, wokół unoszący się zapach ziół i brzęczenie pszczoł dochodzące ze słomianych uli... To miejsce, w którym czas się zatrzymał. Znajdziesz tu stare zakłady rzemieślnicze – kuźnię, garncarnię i olejarnię, a także wiatrak „koźlak”. Odwiedzisz starą karcznię, remizę strażacką i drewniany kościół. W budynku dawnej szkoły zobaczysz kancelarię, mieszkanie nauczycielki i salę

lekcyjną, w której klęcząc na grochu doświadczysz tradycyjnej kary dla niesfornych uczniów. Wystawa w zabytkowym spichlerzu dworskim przybliży Ci zagadnienia związane z gospodarką i rolnictwem na dawnej wsi kujawskiej i dobrzyńskiej.

W skansenowskim parku, nad rzeką Lubieńką, odnajdziesz XIX-wieczny dwór rodu Orpiszewskich, w którego wnętrzach wiernie odtworzono klimat dawnej siedziby ziemiańskiej. Mieszkała tu Maria Wodzińska Orpiszewska, młodzieńcza miłość Fryderyka Chopina.

Brześć Kujawski

To niewielkie miasteczko zapisało się na kartach historii. W średniowieczu było stolicą księstwa brzesko-kujawskiego, odbywały się tu zjazdy polsko-krzyżackie, zawierano pokoje, zwoływano sejmy i sejmiki z udziałem koronowanych głów. Najstarsze dzieje miasta pamięta gotycki kościół św. Stanisława Biskupa.

Historię Brześcia Kujawskiego od neolitu po czasy współczesne poznasz dzięki multimedialnej wystawie „Wahadło Czasu” w Brzeskim Centrum Kultury i Historii „Wahadło”. Zobaczysz jak w neolicie prezentowały się, odkryte na tych terenach, chaty trapezowe i jak wyglądały naczynia w epoce brązu i żelaza. Dowiesz się o jednych z największych wykopalisk archeologicznych w Europie, podczas których znaleziono naczynie będące dowodem na to, że najstarszy ser na świecie powstał właśnie tutaj. Zajrzysz do komnaty księżnej Eufrozyny – matki Władysława Łokietka, która opowie Ci o życiu na dworze księżnej i przedstawi młodego Władka - urodzonego w Brześciu Kujawskim przyszłego króla Polski. Trafisz na średniowieczny stragan, na którym rzemieślnicy zdradzą Ci sekrety swego fachu. Przejdziesz brukowaną żydowską uliczką i odwiedzisz sklep kolonialny. Doświadczysz mrocznych czasów wojny, o których opowiedzą Ci świadkowie tamtego okresu. Poznasz kujawski folklor – gwarę, zwyczaje, ludowy strój i nauczysz się tańczyć Kujawiaka. Zasiądziesz w przedziale wagonu kolei wąskotorowej i wyruszysz w podróż z Włocławka do Brześcia. To właśnie z kolejką wiąże się nazwa tego miejsca. Niegdyś znajdowała się tu stacja przeładunkowa kolejki wąskotorowej jeżdżącej „na wahadło” czyli tam i z powrotem.



Park Kulturowy Wietrzychowice

Wietrzychowice zaskoczą Cię piramidami, i to starszymi od egipskich o przeszło 1000 lat! „Polskie piramidy” to wielkie grobowce kamienne wzniesione przez ludność neolitycznej kultury pucharów lejkowatych. Celem ich budowy było zapewnienie zmarłym trwałego miejsca wiecznego spoczynku. O miejscu pochówku prawdopodobnie decydował powszechny szacunek, stąd przypuszczenie, że w grobowcach tych chowano osoby wysoko postawione w hierarchii plemiennej. Grobowce budowano z ogromnych głazów, nad którymi usypywano potężne wały ziemne mające ponad 1000 m³ objętości, ponad 100 m długości i do 3 m wysokości, uformowane na planie wydłużonego trójkąta. W Parku Kulturowym Wietrzychowice podziwiać możemy 5

zachowanych kujawskich megalitów. Niegdyś budzące ciekawość, niekiedy niepokój, dziś stanowią jedno z najstarszych i najcenniejszych obiektów europejskiego dziedzictwa kulturowego.

W jednym z grobowców odnaleziono szczątki dwóch mężczyzn, ze śladami po przebytych zabiegach trepanacji czaszki. Zrosty kości pozwalają stwierdzić, że „operacje” były udane i obydwójce przeżyli po niej jeszcze kilka lat.

Olenderski Park Etnograficzny w Wielkiej Nieszawce

To pierwszy w Polsce skansen poświęcony osadnictwu olenderskiemu. W Wielkiej Nieszawce menonici pojawili się już na początku XVII w., a do końca II wojny światowej był to jeden z głównych ośrodków życia tej społeczności.

W Olenderskim Parku Etnograficznym odtworzono fragment krajobrazu kulturowego nadwiślańskiej wsi z przełomu XIX i XX w. Pośród pól uprawnych, łąk i sa-

dów odnajdziesz zagrody składające się z zabytkowych budynków mieszkalnych i gospodarczych. XVIII i XIX-wieczne obiekty przeniesione zostały z terenu Doliny Dolnej Wisły i stanowią najcenniejsze, zachowane do dnia dzisiejszego, przykłady architektury charakterystycznej dla osadnictwa olenderskiego. Miejscem pamięci zamieszkujących te tereny osadników jest mennicki cmentarz znajdujący się w obrębie Parku.



Olenderski Park Etnograficzny, fot. Daniel Pach



Kalwaria Pakoska, fot. Wojciech Zdunek

Pakość

Kalwaria Pakoska, nazywana Kujawską Jerozolimą, przyciąga pielgrzymów z różnych zakątków kraju. To druga (po Zebrzydowskiej), najstarsza kalwaria w Polsce. Stanowi ona zespół barokowej architektury sakralnej z 24 kaplicami i kościołem Ukrzyżowania. Jej budowę zapoczątkował w 1628 r. miejscowy proboszcz ks. Wojciech Kęsicki. Wzorując się na mapie Jerozolimy niderlandzkiego zakonnika Chrystiana Adrichomiusza, wyznaczył ścieżki odwzorowujące szlaki jerozolimskie i oznaczył miejsca poszczególnych stacji, tworząc dwie drogi procesyjne: Drogę Pojmania i Drogę Krzyżową. W 1647 r. opiekę nad kalwarią przejęli franciszkanie-reformaci, którzy, z przerwami, sprawują ją do dziś.

W 2018 r. Kalwaria Pakoska ustanowiona została Archidiecezjalnym Sanktuarium Męki Pańskiej. Jego sercem jest, wzniesiony przez franciszkanów, kościół klasztorny pw. św. Bonawentury, w którego wnętrzach przechowywana jest Relikwia Drzewa Krzyża Świętego. Wybudowany na ruinach XIV-wiecznego zamku kościół, jest obiektem znajdującym się na Szlaku Piastowskim.



JuraPark Solec

Solec Kujawski zabierze Cię w podróż do zaginionego świata. W JuraParku wkroczysz do krainy dinozaurów, gdzie spotkasz ponad sto budzących respekt przyszyków z zamierzchłych czasów. W Muzeum Ziemi zobaczysz 13-metrowy szkielet *Opisthocoelicaudia* i staniesz oko w oko z... mamutem. Jedną z największych kolekcji skamieniałości w Polsce przeprowadzi Cię przez kolejne

okresy dziejów naszej planety. W Ogrodzie Zimowym zobaczysz gatunki relikwicznych roślin. Jest jeszcze coś dla miłośników rodzimej historii – Polska w miniaturze. Znajdziesz tu miniatury zabytkowych polskich zamków i spotkasz władców Polski, a dokładnie ich rzeźby powstałe podczas parkowych plenerów rzeźbiarskich.



JuraPark Solec, fot. Wojciech Zdunek



Rezerwat Jezioro Rakutowskie, fot. Daniel Pach

Przyroda

Mare Polonorum (Morze Polaków), tak w dawnych kronikach pisano o Gopie. Dziś owiane legendami jezioro stanowi serce Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia – wyjątkowego obszaru zarówno na przyrodniczej jak i historycznej mapie Polski. Mozaika pól uprawnych, łąki, lasy i rozległe wody jeziora tworzą nie tylko niezwykle piękny krajobraz dzisiejszego Nadgopla, ale także obszar szczególnie cenny dla wielu gatunków ptaków.

Niezwykle cenne przyrodniczo miejsca odnajdziesz także na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Jednym z nich jest rezerwat „Jezioro Rakutowskie”, otaczający swą ochroną największe

na Pojezierzu Gostynińskim jezioro oraz przyległe do niego łąki z charakterystycznymi zbiorowiskami roślinnymi oraz miejscami bytowania wielu rzadkich gatunków ptaków. Jesienią możesz wziąć udział w sejmiku żurawi. Idealnym punktem do obserwacji będzie drewniana wieża widokowa wznosząca się w okolicach wsi Krzewent. Innym miejscem jest Jezioro Gościąg, które za sprawą odłożonych na jego dnie osadów, uznane zostało za fenomen w skali światowej. Charakterystyczne uwarstwienie osadów, rejestrujących 13 tysięcy lat historii tego zbiornika, tworzy unikalny kalendarz geologiczny.

Pałuki

Pałuki są jak centrum edukacji pod gołym niebem. Co pagórek to inna historia! Trasa kolei wąskotorowej wiedzie przez bramy epok do muzeum w Wenecji, gdzie, opodal ruin zamku, odpoczywają wystłżone parowozy i wagoniki. Z otchłani dziejów wyłania się Biskupin... Pałuki to także imponująca, postindustrialna Cukrownia Żnin i majestatyczny pałac w Lubostroniu. Przyjedź – warto!

Muzeum Archeologiczne w Biskupinie

Na malowniczym brzegu Jeziora Biskupińskiego wznoszą się „Polskie Pompeje” - jeden z największych i najbardziej rozpoznawalnych rezerwatów archeologicznych w Europie (Certyfikat POT). Odnajdziesz w nim ślady osadnictwa od epoki kamienia aż po wczesne średniowiecze, w tym pozostałości osady obronnej z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Zrekonstruowane osady przywołują ducha przeszłości. Spotkasz w nich rzemieślników odtwarzających dawne życie

mieszkańców. Na terenie rezerwatu dostrzeżesz także poletka z uprawami archaicznych gatunków roślin, a także zagrody ze zwierzętami zbliżonymi do ras pierwotnych, które przed wiekami żyły na tych terenach. Wyjątkowym wydarzeniem jest wrześniowy Festyn Archeologiczny (Certyfikat POT), kiedy to rekonstruktorzy z różnych stron świata przywołują zwyczaje i codzienne życie starożytnych kultur.



POLSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA



Cukrownia Żnin fot. Kamil Suchta

Żnin



POLSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

Nazywany stolicą Pałuk Żnin to miasto o bogatych i burzliwych dziejach. Historię, kulturę i tradycje tej krainy poznasz w Muzeum Ziemi Pałuckiej. Stojąca na rynku XV-wieczna gotycka wieża ratuszowa, potocznie zwana basztą, przeniesie Cię w czasy średniowiecza, kiedy Żnin był jednym z największych i najważniejszych miast Wielkopolski. Dawny klimat odnajdziesz w zrekonstruowanych wnętrzach zbrojowni, sali narad rajców miejskich i miejskim skarbcu. W dawnym budynku magistratu zetkniesz się z kulturą ludową Pałuk – zobaczysz tradycyjne, ludowe stroje i wnętrze typowej pałuckiej chaty. Poznasz historię żnińskiego drukarstwa i odwiedzisz Muzeum Sportów Motorowodnych. Będąc w mieście wybierz się do Cukrowni Żnin (Certyfikat

POT). To nowoczesny hotel urządony w postindustrialnym obiekcie. Klimat dawnej fabryki i wykorzystanie jej oryginalnych elementów podkreślają wyjątkowość tego miejsca.

W Żninie, za sprawą ogólnopolskiego koncernu wydawniczego Anny i Alfreda Krzyckich, narodziła się polska prasa kolorowa i kobieca. „**Moja Przyjaciółka**” - ilustrowany dwutygodnik kobiecy z życiowymi poradami, nowinkami ze świata mody, kulinariami i reportażami z odległych miejsc świata, stała się najbardziej popularnym czasopismem dla kobiet w przedwojennej Polsce.

Wenecja



POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

Wizyta w Muzeum Kolei Wąskotorowej jest jak powrót do przeszłości. To jeden z największych w Europie skansenów zabytkowych parowozów i pojazdów trakcyjnych o rozstawie 600 mm. Zobaczysz tu m.in. 17 parowozów (najstarszy pochodzi z 1899 r!), wagony pasażerskie i towarowe, ręczne i motorowe drezyny i unikatowy wagonik pocztowy. Całość uzupełnia niezbędna infrastruktura kolejowa: zabytkowa poczekalnia, budka dróżnika, torowiska z rozjazdami i zwrótnicami, żuraw wodny wykorzysty-

wany do uzupełniania wody w kottach lokomotyw czy obrotnica umożliwiająca zmianę kierunku jazdy. Kolejowy zawrót głowy! Wyjątkowym przeżyciem jest zwiedzanie Muzeum po zmroku, w świetle gwiazd i reflektorów. Taką możliwość daje Wenecka Noc z Parowozami (Certyfikat POT). Buchające parowozy, oświetlone ekspozyty i stylowa muzyka oczarują każdego.

Tuż obok Muzeum wznoszą się ruiny XIV-wiecznego zamku Mikołaja Nałęcz, zwanego Krwawym Diabłem Weneckim. Czym zasłużył sobie na tak mroczny przydomek? Bezwzględnością i surowością swych sądów... Tak przynajmniej głosi legenda. Tajemnicze ruiny przyciągają amatorów mocnych wrażeń. Nocami wokół zamku słychać ponoć jęki samego Diabła, który podczas hucznej zabawy, od uderzenia pioruna stracił życie, zamek i zgromadzone w nim skarby. Podobno są tam do dziś... Kto chętny – niech szuka!

Kolej wąskotorowa stanowi nieodłączny element pałuckiego krajobrazu. Niegdyś był to podstawowy środek transportu pasażerskiego i towarowego. Dziś przejażdżka popularną ciuchcią stanowi nie lada atrakcję. W sezonie turystycznym jej trasa wiedzie ze Żnina, przez Wenecję i Biskupin, do Gąsawy.



Pałac Lubostroń



W „sercu lubym ustroniu”, jak zwykł nazywać swoją posiadłość Fryderyk hrabia Skórzewski, u schyłku XVIII w. stanął pałac, który dziś uważany jest za perłę polskiego klasycyzmu i jeden z najlepiej zachowanych zespołów rezydencjonalnych w Polsce. Pełna majestatu rezydencja przypomina renesansową Villę Rotonda z Vicenzy. Na kopule pałacu dostrzeżesz niestrudzonego Atlasa,

dźwigającego kulę ziemską. Wystrój pałacowych wnętrz świadczy o wielkim patriotyzmie właścicieli. Lubostroń był nie tylko rezydencją mieszkalną rodu Skórzewskich, ale także ostoją życia narodowego, miejscem spotkań ludzi nauki i sztuki. Pałac wraz z zabudowaniami dworskimi zatopiony jest w zieleni 40-hektarowego parku w stylu angielskim.



Kościół św. Jana Apostoła, fot. Daniel Pach/UJMWKP

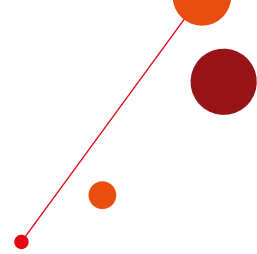
Opactwo Benedyktynów w Mogilnie

Na niewielkim wzgórzu, przy brzegu Jeziora Mogileńskiego, wznosi się pobenedyktynski zespół klasztorny, którego początki sięgają 1050 r. Kościół św. Jana Apostoła, wielokrotnie przebudowywany na przestrzeni wieków, zachował pierwotną formę bazyliki romańskiej z elementami gotyku, renesansu i baroku. Wyjątkowym miejscem są krypty znajdujące się w jego podziemiach. Przykryta sklepieniem krzyżowym, wspartym na jednym filarze, zwanym „opatem”, krypta zachodnia, jest jedną z nielicznych tego typu w Europie. Kamienny, su-

rowy ołtarz w krypcie wschodniej to świadectwo odprawianych tu przez 800 lat nabożeństw. Trzy klasztorne skrzydła, wraz ze ścianą kościoła, tworzą wirydarz, pośrodku którego znajduje się najstarsza studnia w Polsce. Obecnie klasztor jest Domem Zakonnym Braci Mniejszych Kapucynów i osobliwym miejscem wytchnienia dla przybytych gości i pielgrzymów.



Gąsawa



Kościół pw. św. Mikołaja przyciąga koneserów sztuki sakralnej. Wzniesiony został w XVII w., a jego fundatorami byli kanonicy regularni z Trzemeszna. W latach 1705-1706 wnętrze świątyni ozdobiła przepiękna barokowa dekoracja malarska. Upływający czas i koleje losu odcisnęły jednak swoje piętno. Podczas prac remontowych w latach 1856-1858 malowidła ściennie przykryte zostały trzcina i grubą warstwą tynku. I w taki oto sposób zniknęły z gąsawskiej świątyni na 150 lat. Odkryto je na nowo, podczas

renowacji prowadzonej w latach 1998-1999. Po skutku ścian ukazał się wówczas wyjątkowy widok, który po wielu latach prac konserwatorskich zachwyca każdego, kto przekroczy próg niewielkiego, drewnianego kościołka. To wysokiej klasy malarstwo iluzjonistyczne, wielowarstwowe, przedstawiające sceny z Ewangelii, postacie świętych, girlandy z kwiatów i owoców, a także florystyczne kartusze z inskrypcjami. Wnętrze kościoła to przekrój stylów – od późnego gotyku, przez barok, manieryzm, klasycyzm do współczesności.

Gąsawa zapisała się w historii jako miejsce, odbywającego się w 1227 r., zjazdu książąt piastowskich, podczas którego zginął Leszek Biały. Książę, niespodziewanie zaatakowany w łaźni, próbował ratować się ucieczką w stronę wsi Marcinkowo. Tam poniósł śmierć. Akt ten upamiętnia pomnik w Marcinkowie Górnym, ukazujący jadącego konno, nagiego księcia, ugodzonego strzałą przez ludzi Świętopetka.



Kościół pw. św. Mikołaja, fot. Wojciech Zdunek



Kościół pw. św. Mikołaja, fot. Wojciech Zdunek

Miasto Western Silverado City w Bożejewiczkach

Bożejewiczki są prawdziwą gratką dla fanów Dzikiego Zachodu. Pojedyńki rewolwerowców, napady na bank, kaskaderskie pokazy na koniach i prawdziwi kowboje! A wszystko to w westernowej scenerii. Znajdziesz tu biuro Sheriffa, więzienie, domek Dr Quinn, Saloon,

a nawet fort z wojny secesyjnej, którego strzeże sierżant Garcia. Na żądnych przygód poszukiwaczy złotego kruszcza czeka kopalnia Dacota, przypominająca czasy gorączki złota, która opanowała dawnych mieszkańców Ameryki.



Silverado City, fot. Rafał Frąckiewicz



Dolina rzeki Gąsawki, fot. Lukasz Kwiatkowski

Przyroda

Odetchnij pełną pierśią i poznaj uroki pałuckiej przyrody. Spacer „Doliną rzeki Gąsawki” to chwila wytchnienia od codziennego zgiełku. Ścieżka przebiega przez fragment rezerwatu przyrody „Źródła Gąsawki”, a jej trasa wiedzie przez urokliwe tereny leśne, wzdłuż leniwie meandrującej rzeki, tworzącej liczne rozlewiska. Wstuchaj się w niesione przez wiatr opowieści o zamku czarnoksiężnika, zmienionym w potężny głąz „Kamienny Dom”. Owiany legendą tajemniczy kamień to polodowcowy głąz narzutowy o imponujących wymiarach: 13 m

obwodu i ponad 3 m wysokości. W leśnych ostępach, na zboczu Jeziora Ostrowieckiego, odnajdziesz źródło św. Huberta. Według miejscowej legendy, niegdyś ocaliło ono życie pewnemu myśliwemu. Zanurz się w lazurowych wodach piechcińskiego kamieniołomu i odkrywaj zatopione skarby. To jak „śródziemnomorski” raj dla amatorów nurkowania.

Bory Tucholskie i Krajna

Bory Tucholskie Rezerwat Biosfery UNESCO – tu człowiek i natura pozostają w harmonii. Jeśli chcesz uciec od codzienności, doświadczyć kojącej mocy przyrody wszystkimi zmysłami – dobrze trafiłeś! Pochłoną Cię śródleśne jeziorka i wartki nurt Brdy... Leśny region zaskoczy Cię swoim dziedzictwem – górniczymi tradycjami kopalni Montania i ujętym w akwedukt skrzyżowaniem dróg wodnych w Fojutowie. Sąsiednia, pełna łagodnych pagórków i jezior Krajna, wprowadzi Cię w sielski krajobraz. Odpocznij...

Tuchola

Tuchola uznawana jest za stolicę Borów Tucholskich – krainy sosnowych lasów, meandrujących rzek i dzikich ostępów. Region ten to także bogata kultura borowiacka, przejawiająca się w lokalnej architekturze, kuchni i rzemiośle. W Muzeum Borów Tucholskich przyjrzyj się dawnemu życiu Borowiaków. Zobaczysz wnętrza

typowej borowiackiej chaty, tradycyjne stroje, sprzęty i narzędzia codziennego użytku, które dawniej pomagały mieszkańcom w powszednich zajęciach. Poznasz bogatą faunę i florę Borów Tucholskich, a przyglądając się makiecie średniowiecznej Tucholi, odkryjesz historię jednego z najstarszych miast na Pomorzu.



Płac Wolności w Tucholi, fot. Wojciech Zdunek



Akwedukt w Fojutowie, fot. Daniel Pach

Akwedukt w Fojutowie

Zbudowany w latach 1845-49 przez pruskich inżynierów akwedukt, to jeden z najciekawszych zabytków hydrotechnicznych w Polsce. Wzorowany na antycznych rzymskich obiektach stanowi „skrzyżowanie” dróg wodnych – płynącej dotem Czerskiej Strugi i znajdującego się nad nią Wielkiego Kanału Brdy.

Górnicza Wioska w Piła-Młyn

Kopalnie na Śląsku to rzecz oczywista, ale kopalnie w Borach Tucholskich? Otóż to! Piła-Młyn zaskoczy Cię swą górniczną historią. W latach 1850-1939 funkcjonowały tu, jedyne w Polsce północnej, podziemne kopalnie węgla brunatnego. Do dziś zachowała się jedna z nich – „Montania”, dając początek Górnicznej Wiosce.

To miejsce, w którym odtwarza i pielęgnuje się dawne górniczne tradycje. Poznasz tu ciekawą historię, odkryjesz kopalniane zapadliska, sztolnię upadową, pozostałości technicznej zabudowy kopalni, a przy odrobinie szczęścia spotkasz tajemniczego ducha kopalni.



Tleń

To jedna z najbardziej popularnych miejscowości letniskowych w Borach Tucholskich. Malowniczo położona wśród lasów, nad jeziorem Mukrza i rzeką Wdą przyciąga miłośników aktywnego wypoczynku. Meandrująca wśród zielonych borów Wda to, uwielbiana przez kajakarzy, nizinna rzeka o górskim charakterze. Liczne trasy czekają też na miłośników wycieczek pieszych i rowerowych. Punkt obowiązkowy - Zalew Żurski. To idealne miejsce na ucieczkę od codziennego zgiełku.

Sztuczny zbiornik, powstały w wyniku utworzenia elektrowni wodnej w Żurze, to ostoja bobrów, wydr i ptactwa wodnego, z urokliwymi zatokami i wyspami. Warto odwiedzić także Centrum Czynnej Ochrony Przyrody Wdeckiego Parku Krajobrazowego.

Grodzisko Raciąż

Most nad wodami jeziora Śpiewnik przeprowadzi Cię do rekonstrukcji XIII-wiecznego grodu. Znajdujący się tu gród obronny był ośrodkiem kasztelanii raciąskiej w ramach księstwa świeckiego, w którym rezydowały lokalne władze administracyjne, wojskowe, sądowe i gospodarcze. Wyznaczał i bronił granic księstwa. Stanowił jeden z niewielu ośrodków osadniczych na słabo zaludnionym wówczas terenie Borów Tucholskich. Kres

grodomu przyniosły pożary, w większości spowodowane przez wrogie wojska. Dziś powrócić można w odległe czasy grodziska. Zrekonstruowano tu bramę wjazdową, oznaczono usytuowanie domostw i innych zabudowań, a także miejsce ówczesnego cmentarzyska. Liczne tablice informacyjne pozwolą Ci zgłębić ciekawą historię tego miejsca.



Koronowo i Zalew Koronowski

Miasto o cysterskim rodowodzie, którego nazwa pochodzi od klasztoru, nazwanego przez mnichów Corona Marie. Ślady cystersów odnajdziesz w tutejszej bazylice. Rowerzystów i piechurów zauroczy malowniczo położony, liczący sobie ponad 120 lat, najwyższy w Europie most kolei wąskotorowej. Stalowa, ażurowa konstrukcja wznosi się na wysokość 18 m, a z jej szczytu roztacza się piękny widok na dolinę Brdy. Park Grabina, którego nazwa pochodzi od porastających okoliczne wzgórza lasów grabowych, to idealne miejsce na piesze wycieczki. Ujrzysz stąd meandrującą Brdę i leżące u podnóża miasto.

Otoczone lasem wody Zalewu Koronowskiego to raj dla wodniaków. Ustronne zatoczki, malownicze wyspy i dzikie nadbrzeża przyciągają amatorów żeglarstwa i zachęcają do wypłynięcia „na szerokie wody”. Trzepoczące na wietrze żagle stanowią stały element krajobrazu. Dwa brzegi powiatów tucholskiego i bydgoskiego łączy przeprawa samochodowo-osobowa promem „Koronowo”. I choć dzieli je niewielka odległość to stanowi ona ciekawą atrakcję dla wielu odwiedzających Bory Tucholskie.

Nakło nad Notecią

Nakło już samą nazwą zaprasza nad wodę. Rzeka Notecć stanowi fragment Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 Antwerpia-Kłajpeda. W basenie portowym Przystani Powiat Nakielski kołyszają się jachty. Warto skorzystać z wypożyczalni sprzętu wodnego, by z perspektywy wody podziwiać uroki nadnoteckich krajobrazów. Do-

lina Noteci to idealne miejsce dla miłośników przyrody. To jeden z najważniejszych w Polsce szlaków migracji wielu gatunków ptaków. Odwiedzając Muzeum Ziemi Krajeńskiej poznasz, sięgającą pradziejów, historię Nakła i Krajny, a także kulturę ludową tego regionu.



Runowo Krajeńskie

Na przełomie XVI/XVII w. Jan Orzelski, ówczesny właściciel Runowa Krajeńskiego, wybudował tu renesansowy dwór, otoczony malowniczym parkiem. Do dziś, na jednej ze ścian, zachowała się kamienna płyta erekcyjna, na której widnieje rok 1595. Posiadłość, wniesiona w posagu przez córkę Jana, Izabelę, przeszła następnie w ręce rodziny Działyńskich. Tu, poza Kórnikiem, swój czas spędzała Teofila z Działyńskich Szodrcka-Potulic-

ka, właścicielka kórnickiego zamku, znana jako „Biała Dama”. Niestety historia i koleje losu nie oszczędziły pałacu. Został on zniszczony przez niemieckie wojska w 1945 r. Dziś podziwiać możemy jego tajemnicze ruiny wznoszące się w pobliżu Jeziora Runowskiego. A wszystko w otoczeniu Krajeńskiego Parku Krajobrazowego.

Przyroda

Bezkresne lasy przecięte wartkim nurtem rzek, leniwie płynące błękitne strugi, liczne jeziora, niezwykle krajobrazy. Oto Bory Tucholskie - Rezerwat Biosfery UNESCO. Odetchnij pełną piersią i czerp z natury pełnymi garściami, wsłuchaj się w tajemnicze szepty szuwarów i opowieści szumiącego boru.

Odkryj uroki Brdy, najlepiej z kajaka. To jeden z najciekawszych szlaków kajakowych w Europie. Dostrzec tu możesz zimorodka - symbol Tucholskiego Parku Krajobrazowego. Rezerwat przyrody „Jezioro Kozie” zaskoczy Cię „pływającymi wyspami”. Przez urokliwy fragment rezerwatu „Bagna nad Stążką” wiedzie przyrodnicza trasa „Jelenia Wyspa”. Stążka to jedna z najczystszych rzek Borów Tucholskich. Jej meandry podziwiać możesz z wieży widokowej, a przy odrobinie szczęścia wypatrzysz także żurawie, prawdziwą ozdobę tych mokradeł. Ponad 100-letni drzewostan parku dendrologicznego „Nad Stążką” tworzy oazę dla miłośników przyrody. Znajdziesz tu blisko 150 gatunków drzew i krzewów, a kładki na bagnach wprowadzą Cię w świat ptactwa błotnego i wyjątkowej roślinności.

Na obszarze Wdeckiego Parku Krajobrazowego powstała pierwsza w Polsce „Ścieżka cisy”. Jedenastokilometrowa trasa wiedzie z dala od siedlisk ludzkich i szlaków komunikacyjnych. Prowadzi ze Starej Rzeki nad Jezioro Piaseczno, przez piękne przyrodniczo tereny. Poczuj moc natury, wsłuchaj się w dźwięki przyrody i zanurz w leśnej przestrzeni.



Dolina Dolnej Wisły to kraina slow & flow. Zapatrzona w panoramę Królowej Polskich Rzek, hołdująca tradycjom ziemiańskim, zasobna w pola, pastwiska i pasieki, czaruje otwartymi przestrzeniami. Zielen łąk przetyka się tu z błękitną wstęgą Wisły i czerwienią gotyku starych grodów ziemi chełmińskiej - Chełmna i Grudziądza. Zwiedzaj niespiesznie miejsca pamiętające zakon krzyżacki, menonickich osadników, dzielnych flisaków. Odkrywaj sady pełne starych śliw i jabłoni, zbieraj nadwiślańskie zioła, skosztuj tradycyjnych potraw z jagnięciny i gęsiny, w towarzystwie lokalnych piw, win i cydrów...

Dolina Dolnej Wisły i ziemia chełmińska

Chełmno



Położone na dziewięciu wzgórzach Chełmno to jedno z piękniejszych średniowiecznych miast w Polsce. Jego historyczne Stare Miasto uznane zostało za Pomnik Historii. Spacerując zabytkowymi uliczkami poznasz ciekawe dzieje starego grodu, znajdującego się na Europejskim Szlaku Gotyku Ceglanego. Historia miasta związana jest z zakonem krzyżackim, który w 1233 r. nadał Chełmnu przywilej lokacyjny, tzw. Prawo Chełmińskie, będący wzorcem do lokowania ponad 225 miast, w tym m.in. Warszawy, Torunia czy Gdańska. Chełmno zachwyca w pełni zachowanym szachownicowym układem ulic i jednym z najdłuższych pierścieni murów

obronnych w Europie, o długości 2270 m. Zdobiający rynek gotycko-renesansowy ratusz urzeka swą architekturą. Na jednej z jego ścian dostrzeżesz tzw. pręt chełmiński – średniowieczny wzorec miary (4,35 m). Dziś ratusz jest siedzibą Muzeum Ziemi Chełmińskiej, w którym poznasz nie tylko historię miasta, ale także związane z nim postacie – Mikołaja Kopernika – ucznia słynnej Akademii Chełmińskiej i światowej sławy chirurga Ludwika Rydygiera, który w 1880 r. przeprowadził pierwszą na świecie operację częściowego wycięcia żołądka z nowotworem. Wyjątkową panoramę Chełmna kreślą wieże sześciu gotyckich kościołów. Jednym z nich jest kościół farny pw. Wniebowzięcia NMP, w którym od stuleci przechowywana jest relikwia św. Walentego. To dzięki niej i corocznie obchodzonym tu „Walentynkom Chełmińskim”, Chełmno nazywane jest „miastem zakochanych®” (Certyfikat POT). Perspektywy – 9 Hills Festival (Certyfikat Internautów) to wydarzenie, dzięki któremu zobaczysz miasto w wyjątkowej odświeżeniu, poznasz jego sekrety i niezwykle zakamarki. Nazwa festiwalu nawiązuje do dziewięciu wzgórz, którym przypisano opiekę dziewięciu starożytnych muz Apolla. Ich twórcze tchnienie przenika w mury miasta i na trzy dni zamienia je w miasto sztuki. Odwiedzając Park Miniatur Zamków Krzyżackich przyjrzyj się warownym twierdzom, które przed wiekami rycerze zakonnicy wzniesli na terenie historycznej ziemi chełmińskiej. Ciekawym sposobem na zwiedzanie miasta jest podążanie Szlakiem Chełmińskich Murali.



Spichlerze, fot. Piotr Jurczyk

Grudziądz



Grudziądz zachwyca panoramą zabytkowych spichlerzy malowniczo usytuowanych na nadwiślańskiej skarpie, które w 2017 r. wpisane zostały na listę Pomników Historii. Pełniące funkcje magazynów zbożowych, z czasem odegrały istotną rolę – włączone zostały w system murów miejskich, broniąc tym samym dostępu do miasta. Fragmenty XIV-wiecznych murów obronnych z charakterystyczną Bramą Wodną, jedyną ocalałą bramą miejską, podziwiać możemy do dzisiaj. Miasto jest częścią Europejskiego Szlaku Gotyku Ceglanego. Na Górze Zamkowej dostrzeżesz relikty krzyżackiego zamku i zrekonstruowaną wieżę Klimek. Warto wspiąć się na jej szczyt, by ujrzeć niezwykłą panoramę miasta i wijącą się wstęgę Wisły. Mieszczące się w zabytkowych spichlerzach Muzeum Handlu Wiślanego FLIS to miejsce, które pozwoli Ci spojrzeć na miasto z perspektywy

wiślanego szlaku, będącego niegdyś ważnym traktem handlowym. Zdobiają koronę murów miejskich rzeźba Ułana i dziewczyny to nawiązanie do kawalerskiej historii miasta. W okresie międzywojennym mieściło się tu Centrum Wyszkozenia Kawalerii – najważniejsza uczelnia wojskowa kształcąca przyszłą kadrę tej formacji. Miłośników fortyfikacji zachwyci XVIII-wieczna cytadela, będąca jednym z najbardziej okazałych obiektów sztuki militarnej w Europie oraz Fort Wielka Księża Góra.

21 marca 1522 r. podczas Sejmiku Prus Królewskich w Grudziądzu, Mikołaj Kopernik wygłosił swój słynny traktat „O szacunku monety”. Siedzącego na ławeczce uczonego spotkać dziś można na grudziądzkim Rynku.

Panorama Chełmna, fot. Eizaleta Pawełek

Ruiny zamku krzyżackiego w Radzynie Chełmińskim

Radzyń Chełmiński już z daleka intryguje ruinami krzyżackiego zamku. Niegdyś była to jedna z najpotężniejszych warowni w państwie zakonnym. W latach swojej świetności był drugi co do wielkości, po zamku w Malborku. Choć dzisiejsze ruiny to tylko wspomnienie dawnej potęgi krzyżackiej twierdzy, w ocalałych murach wciąż dostrzec można jej dawny rozmach. Warto zejść

do zamkowych piwnic, w których kryje się sala tortur i sala muzealna, odwiedzić zamkową kaplicę i wspiać się na ocalałe wieże, przyglądając się po drodze dawnym celom pokutnym. Zwróć uwagę na tajemne znaki wyryte w zamkowych murach. To pamiątka po kręconych tu odcinkach kultowego serialu „Samochodzik i Templariusze”.



Zamek krzyżacki w Świeciu

Początki krzyżackiej warowni w Świeciu sięgają I połowy XIV w. Miejsce na budowę zamku rycerze zakonnicy wybrali dość nietypowe – obszerny półwysep, położony nisko w widłach rzek Wisły i Wdy. Dzięki temu obie rzeki utworzyły z terenu pośrodku miejsce trudno dostępne. Taka „wodna” obrona stanowiła wyjątek wśród zamków budowanych w państwie krzyżackim. Zamek stanowił

wówczas kluczowy obiekt w systemie obronnym Pomorza Gdańskiego. Charakterystycznym elementem świeckiej warowni jest wieża główna, mająca 34,75 m wysokości, odchylona od pionu o 106 cm! Warto zwrócić uwagę na jej wyjątkowe zwieńczenie w postaci krenelażu na kamiennych kroksztynach, stanowiące kolejny wyjątek w budownictwie państwa zakonnego.

Chata olęderska w Chrystkowie

Chrystkowo ze swą zabytkową drewnianą chatą z końca XVIII w. tworzy niezwykle sielski obraz wsi, przywołujący czasy menonitów – holenderskich osadników, którzy po prześladowaniach w swoim kraju zmuszeni byli do szukania nowego miejsca poza jego granicami. Menonici, zwani Olędrami, znani byli przede wszystkim ze swych umiejętności w zakresie gospodarowania na terenach podmokłych i zalewowych. Chata w Chryst-

kowie to jeden z najcenniejszych i ostatnich obiektów olęderskich w Dolinie Dolnej Wisły. Stanowi przykład architektury doskonale przystosowanej do żywiołu powodzi. To drewniany, kryty strzechą trzcinową dom, z okazałym podcieniem, nad którym góruje użytkowe piętro, wykorzystywane dawniej jako spichlerz i pomieszczenie zastępcze podczas powodzi.



Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku

„Bydgoski Wilanów”, tak o Ostromecku mówił wielki animator kultury i organizator życia muzycznego Bydgoszczy, Andrzej Szwalbe. Spośród zieleni lasów i wkomponowanych w nie ogrodów wyłaniają się sylwetki dwóch pałaców. Powstały pomiędzy 1832 a 1840 r. klasycystyczny Pałac Nowy, to siedziba rodowa rodziny Schönborn-Alvensleben. W pięknych pałacowych wnętrzach zobaczysz m.in. kolekcję instrumentów produkowanych w dawnych bydgoskich fabrykach - Bydgoskiej Fabryce Fortepianów i Bydgoskiej Fabryce Akordeonów. Usytuowany na skraju wiślanej skarpy Pałac

Stary to, wybudowana w XVIII w., barokowa rezydencja rodziny Mostowskich. W jego wnętrzach mieści się Kolekcja Zabytkowych Fortepianów im. A. Szwalbego, jedna z trzech największych tego typu kolekcji w Polsce. Oba pałace wpisują się w pełne osobliwej roślinności ogrody i rozległy park. To dzieło wybitnego pruskiego ogrodnika i architekta krajobrazu - Petera Josepha Lenégo, twórcy słynnych poczdamskich ogrodów Sanssouci. Spacerując parkowymi alejkami odnajdziesz mauzoleum grobowe rodziny Schönborn-Alvensleben.



Zamek Bierzgłowski



Zamek Bierzgłowski to wieś, która nawet z nazwy przypomina losy zamku wzniesionego tu przez zakon krzyżacki. Jako siedziba konwentu pełnił niegdyś ważną rolę administracyjną i militarną. Pomimo burzliwych dziejów, nie zatracił swego pierwotnego charakteru. Przechodząc przez okazałą bramę z ostrołukowym portalem zwróć uwagę na ceramiczny tympanon, przedstawiają-

cy trzech rycerzy. Uznawany jest on za najstarszy przykład rzeźby architektonicznej w Prusach i wybitne dzieło plastyki ceramicznej w Europie przełomu XIII i XIV w. Dawnego ducha miejsca przywołuje kaplica, w której rycerze wypełniali swą regułę zakonną. W zamkowych murach dziś mieści się Diecezjalne Centrum Kultury.



Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie

Grębocin odkrywa tajniki powstawania papieru i druku. W wybudowanym przez Krzyżaków XIII-wiecznym kościółku, dziś mieści się Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa. Jego gotyckie wnętrza kryją wyjątkowe eksponaty, w tym unikatowe zbiory pras drukarskich, zbiór azjatyckich matryc drukarskich z terenów Chin, Japonii, Tybetu i Indii czy kolekcję papierów z różnych

stron świata. Podczas muzealnych warsztatów spróbujesz swoich sił w sztuce kaligrafii, sam stworzysz papier, czerpiąc go z kadzi papierniczej za pomocą sita i odkryjesz dawne tajniki warsztatu skryby.



Specjały znad Wisły

W Dolinie Dolnej Wisły nic nie mać uroków wiejskiego życia. Na szlaku „Niech Cię Zakole” znajdziesz tradycję i finezję smaku, płynące z prostoty i natury. To dziś najbardziej poszukiwana kompozycja.

Przydomowe sady pełne owocowych drzew są charakterystycznym elementem nadwiślańskiego krajobrazu. Dolina Dolnej Wisły to region, w którym sadownictwem zajmowano się od wieków. Na przełomie XIX i XX w. kwitła tu produkcja powideł. Dojrzałe owoce trafiały do stojących nad ogniem kuprowych kottów, w których gospodynie smażyły je, mieszając specjalnym miesz-

adłem tzw. bocianem, nawet dwa dni. Są takie miejsca, gdzie tradycja ta wciąż jest żywa. Każdego roku we wrześniu Strzelce Dolne zapraszają na Święto Śliwki.

Gruczno to dobry adres dla koneserów kulinariów i zwykłych łasuchów. Sierpniowy Festiwal Smaku przyciąga w to uroczne miejsce smakoszy z całej Polski. Rozległy nadwiślański teren, na którym wypasają się owce wrzosówki, z zabytkowym młynem, starymi śliwami i jabłonią, tworzy naturalną scenerię dla spotkań wytwórców i miłośników tradycyjnych smaków, regionalnych receptur i lokalnych produktów.



Przyroda

Królowa polskich rzek niejedno widziała i słyszała. Pamięta zaradnych menonitów, którzy potrafili sprostać jej kaprysom, czasy krzyżackiej potęgi i grodziska strzegące naszych granic. Przemierza malownicze krajobrazy pełne owocowych sadów, pasiek i przyrodniczych osobliwości. Cenne walory naturalnego krajobrazu doliny Wisły – jednej z nielicznych dzikich rzek Europy, obejmuje ochroną Zespół Parków Krajobrazowych nad Dolną Wisłą.

Czarcie Góry, potocznie nazywane Diabelcami, to rozciągające się pomiędzy Świeciem a Sartowicami urwiste, porośnięte lasami parowy, stoki i klify, z których rozciąga się przepiękny widok na Wisłę i wpadającą do niej Wdę. Podobno stoki tych wzgórz zamieszkiwane były niegdyś przez diabły, które broniły rybakom i flisakom przepływać nocą po tym odcinku Wisły...

Góry Łosiowe to najmłodszy park krajobrazowy w wo-

jewództwie kujawsko-pomorskim. I choć daleko im do gór z południa Polski (najwyższe wzniesienie ma wysokość 88 m n.p.m.), to jednak tu, na nizinach, wyróżniają się znacznie w krajobrazie i, co najważniejsze, zapewniają niesamowite widoki. Ze znajdującego się na „szczytce” punktu widokowego rozpościera się niezwykła panorama doliny Wisły wraz z ujściowym odcinkiem doliny Osy.

W Topolnie uwagę przykuwa charakterystyczne, wysokie wzniesienie, górujące nad wsią. To pozostałość średniowiecznego grodu z przełomu VIII/IX w. W II poł. X w. powstało tu osiedle obronne, strzegące wiślanego szlaku handlowego, łączącego Pomorze z Wielkopolską. Dziś zachowało się jedynie wysokie, ścięte wzgórze, które przez wzgląd na swój charakterystyczny kształt, nazywane jest „Talerzykiem”. Z jego szczytu podziwiać można panoramę na dolinę Wisły.

Pojezierze Brodnickie, w swym polodowcowym krajobrazie, nie pozwala się sobą znudzić. Czyste jeziora, malownicze jary, meandrujące rzeki, przepastne, pełne jagód i dzikich jeżyn lasy. Dziewicza natura ujarzmiona po to, byś mógł odkrywać jej tajemnice podczas spływów kajakowych, rowerowych eskapad i wypraw po skarby w królestwie geokeszy. O każdej porze roku czeka Cię tu wyzwalająca przygoda z dozą adrenaliny! Słodkie ukojenie znajdziesz w dźwiękach szopenowskich mazurków, które niczym wróble przysiadają na płotach i gankach gościnnej ziemi dobrzyńskiej. Postuchaj...

Pojezierze Brodnickie i ziemia dobrzyńska

Brodnica



Brodnica zaskoczy Cię trójkątnym rynkiem, który swój nietypowy kształt zawdzięcza ponoć samemu Bogu. Nadzorując budowę miasta, oderwany od pracy Stwórca odłożył na ziemię kielnię, a pracujący murarze odwzorowali ten kształt w terenie. Tak przynajmniej głosi legenda...

Górująca nad miastem 54-metrowa wieża to pozostałość krzyżackiego zamku. Warto zejść do podziemi, by zwiedzić zamkowe piwnice pełne eksponatów przybliżających historię tego miejsca. Rozkwit miasta zawdzięcza Annie Wazównie, która w 1604 r. objęła starostwo brodnickie. Stworzyła silny ośrodek intelektualny, szczytający się tolerancją religijną. Interesująca się muzyką i literaturą królewna została mecenasem młodych artystów i ludzi o naukowych pasjach. Pasjonowała się botaniką i ziołolecznictwem, hodowała rośliny lecznicze i własnoręcznie sporządzała lekarstwa. Obowiązki starościny pełniła w dwóch ośrodkach – w 1611 r. objęła także starostwo golubskie. Anna Wazówna zmarła 6 lutego 1625 r. w Brodnicy. Z racji jej wyznania (w przeciwieństwie do brata, króla Zygmunta III Wazy, zagorzałego katolika, Anna była protestantką) nie wydano zgody na pochówek w rodzinnej krypcie Wazów w katedrze na Wawelu. Przez 11 lat ciało królewny czekało na pochówek na brodnickim zamku. W 1636 r. bratanek Anny Wazówny, król Władysław IV, sprawił jej pogrzeb godny królewskiego rodu. Miejscem jej wiecznego spoczynku został protestancki wówczas kościół Najświętszej Marii Panny w Toruniu.



Wieża zamku krzyżackiego, fot. Daniel Pach/UMWkP



Górzno, fot. Wojciech Zdunek

Górzno

Duże kompleksy leśne i malownicze krajobrazy – wzgórze, głębokie wąwozy i rozległe doliny. To charakterystyka Górznięsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego. W tym urokliwym zakątku mieści się jedno z najmniejszych miast w Polsce – Górzno. To idealne miejsce dla miłośników pieszych wędrówek, rowerowych przejażdżek i... poszukiwaczy skarbów. Górzno uznawane jest bowiem za polską stolicę geocachingu – terenowej gry, polegającej na szukaniu skrytek (tzw. „keszy”) za pomocą odbiornika GPS. Wybierając się na spacer przy-

rodniczo-edukacyjną ścieżką „Szumny Zdrój” odkryjesz wiele leśnych tajemnic. Nad Górzniem dumnie wznosi się kościół Podwyższenia Krzyża Świętego z przełomu XVIII/XIX w. Związany jest on z działalnością Zakonu Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego, a jego charakterystycznym elementem jest dwuwieżowa fasada z krzyżem miechowskim nad wejściem.

Zamek Golubski



Golub-Dobrzyń zachwyca górującym nad miastem krzyżackim zamkiem. Choć zbudowany przez Krzyżaków, swym wyglądem przypomina bardziej renesansową rezydencję pałacową niż gotycką warownię. To zaśluga Anny Wazówny, która w 1611 r. objęła starostwo golubskie. Królowna tak upodobała sobie golubski zamek, że troszczy się o niego do dziś. Ponoć można ją ujrzeć, odzianą w białą szatę, przechadzającą się nocą po zamkowych krużgankach...

Tętent końskich kopyt, szczęk zbroi i waleczne okrzyki... Każdego roku Zamek Golubski przyciąga męźnych rycerzy, którzy stają tu w szranki podczas Wielkich Międzynarodowych Turniejów Rycerskich.

Z dziedzińca na piętro zamku prowadzą tzw. końskie schody. Swoją nazwę zawdzięczają rycerzom, którzy wjeżdżali nimi konno do samych komnat. Miejscowa legenda ostrzega – kto wchodząc na schody obejrzy się za siebie, ten w ciągu roku zarży w najmniej odpowiednim momencie. Stojąc na krużganku warto wejść do jednego z niewielkich, ukrytych w murze, pomieszczeń. To dawne cele pokutnicze, w których zamykani byli grzeszni bracia zakonnicy, by modląc się w odosobnieniu mogli odpokutować swoje winy. Podobno każdy kto ma coś na sumieniu, powinien wejść do celi, a odpuszczone zostaną mu jego grzechy. Swoją oryginalny gotycki charakter zachowała zamkowa kaplica. Obok niej znajduje się infirmeria. To szpitalna sala, w której bracia zakonnicy otaczani byli medyczną opieką, a w latach kolejnych Anna Wazówna praktykowała ziołolecznictwo. W refektarzu, miejscu gdzie dawniej zakonnicy jadaliby posiłki i wyprawiali ucztę, dziś zobaczyć można replikę dawnej broni artyleryjskiej. W kapitularni, dawnej sali zgromadzeń, w której naradzali się Krzyżacy, a w późniejszych czasach miała swoją sypialnię Anna Wazówna, wisi portret królowny. Obrazem tym zasłonięto ponoć jedną z tajemnic zamku – ukryte w murze sekretnie przejście...



Ośrodek Chopinowski w Szafarni

Szafarnia rozbrzmiewa muzyką Chopina. Młody Fryderyk dwukrotnie spędzał tu wakacje (w 1824 i 1825 r.), goszcząc u swojego szkolnego kolegi Dominika Dziewanowskiego. Zwiedzał okolicę, poznawał folklor, wstuchiwał się w ludowe pieśni i muzykę wiejskich grajków, uczestniczył w miejscowych obrzędach. Swoje wakacyjne przygody opisywał w adresowanym do rodziców dzienniku, nazwanym „Kurierem Szafarskim”. Pod wpływem nowych doświadczeń Fryderyk zmienił sposób postrzegania rytmu w muzyce. Zaczął komponować pierwsze mazurki inspirowane polskimi tańcami

ludowymi. Opuszczając w 1830 r. rodzinny kraj, Chopin zabrał ze sobą wspomnienia rodzimego folkloru, które w przyszłości stały się źródłem muzycznych arcydzieł.

Dzisiaj w Szafarni mieści się Ośrodek Chopinowski z salą koncertową i niewielkim muzeum poświęconym wybitnemu kompozytorowi. Liczne koncerty i konkursy pianistyczne przyciągają w to miejsce melomanów z całego świata. XIX-wieczny eklektyczny pałac otoczony jest malowniczym parkiem ze starymi drzewami, bogatą roślinnością i uroczym stawem w kształcie fortepianu.



Lipno

Lipno jako pierwsze ujrzało przyszłą hollywoodzką gwiazdę Polę Negri. To właśnie tu, 3 stycznia 1897 r., przyszła na świat jako Apolonia Chalupec. W Izbie Pamięci Poli Negri odnajdziesz zbiory związane z życiem i karierą filmową aktorki, która podbiła nie tylko amerykańskie nieme kino, ale także serca Charliego Chaplina i Rudolfa Valentino. Jej gwiazdę podziwiać można

na słynnej Alei Gwiazd w Los Angeles. Lipnowskie kino Nawojka każdego roku gości miłośników starego kina i gwiazdy srebrnego ekranu podczas Przeglądu Twórczości Filmowej „Pola i inni”.

Sanktuaria maryjne

Obory i Skępe od setek lat przywołują pielgrzymów i pątników. Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Oborach tworzą barokowy kościół Nawiedzenia NMP z klasztorem oo. Karmelitów. Od wieków wciąż otaczana jest tu figura zwana Pietą Oborską. Obok Karmelu Oborskiego wznosi się wzgórze zwane „Kalwarią” z zabytkowym cmentarzem, grobowcami okolicznej szlachty i piętrowymi katakumbami.

Początki, mieszczącego się w murach klasztoru oo. Bernardynów, Sanktuarium Matki Bożej Skępskiej sięgają XV w. i związane są z pierwszymi objawieniami. Najcenniejszy skarb świątyni - cudowna figura Matki Bożej z 1496 r. zaślęła licznymi łaskami, rodząc kult, który trwa do dnia dzisiejszego.



Sanktuarium w Skępem, fot. Wojciech Zdunek



Bagienna Dolina Drwęcy, fot. Daniel Pach

Przyroda

Pojezierze Brodnickie to potęga natury. Kraina jezior, rzek i lasów to raj dla miłośników wypoczynku „w pięknych okolicznościach przyrody”. Rzeka Drwęca, na ogół kręta, miejscami spokojna, innym razem bystra, stanowi idealne miejsce dla kajakarzy. Cała jej długość objęta jest ochroną – to najdłuższy rezerwat ichtiologiczny

w Polsce. Bagienna Dolina Drwęcy to ostoja ptactwa o randze europejskiej. Najcenniejsza część tego regionu chroniona jest przez parki krajobrazowe – Brodnicki i Górznieńsko-Lidzbarski. Ich obszary znajdują się w granicach Zielonych Płuc Polski – najczystszej i najbogatszej przyrodniczo części kraju.

Wiele polskich miast eksponuje silny związek z wodą, ale niewiele potrafi wykorzystać swój potencjał tak, jak Bydgoszcz. Miasto czerpie moc z energii rzeki, wsłuchuje się w swą rzemieślniczą historię, przywołuje czasy prosperity i z dumą odśłania to, co w nim niezwykle i pełne naturalnego uroku.

Bydgoszcz

Szlak Wody, Przemysłu i Rzemiosła TeH₂O to przemysłowy szlak tematyczny, który łączy miejsca wpisane w przestrzeń miasta w ciekawą narrację z przeszłości. Wyspa Młyńska (Certyfikat POT), enklawa zieleni w samym centrum miasta, to niewątpliwie jedno z najbardziej urzekających miejsc. Przypomina młyńskie tradycje i dawną historię Mennicy Bydgoskiej. Dookoła woda. Od strony Starego Miasta wartko płynąca Młynówka, z której wylaniają się XIX-wieczne zabudowania, zwane Wenecją Bydgoską. Z drugiej strony główne koryto Brdy, w wodach której dumnie przegląda się gmach Opery Nova i wieże kościoła katedralnego. Najstarsza bydgoska świątynia zachwyca przepiękną polichromią, której jaskrawe kolory pokrywają całe wnętrze, a jej najcenniejszym zabytkiem jest obraz Matki Boskiej Pięknej

Miłości, zwany Madonną z Różą. Młyny Rothera (Certyfikat POT), będące świadkiem dynamicznego rozwoju Bydgoszczy połowy XIX w., to cenny zabytek architektury przemysłowej. Dziś w ich wnętrzach mieści się Centrum Nauki i Kultury z bogatą ofertą wydarzeń i stałymi wystawami. Zachwycisz się tu industrialną architekturą, odkryjesz fascynujący świat nauki i techniki, a także spojrzysz na miasto z góry. W dawnych spichrzach i młynach zobaczysz ekspozycje Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego, w tym m.in. Skarb Bydgoski – unikatową kolekcję złotych monet (najstarsze datowane na schyłek wieku XV i początek wieku XVI) i artefaktów odnalezionych w 2018 r. pod posadzką bydgoskiej katedry. Wyspa Młyńska jest główną areną Bydgoskiego Festiwalu Wodnego „Ster na Bydgoszcz”.



Służa na Kanale Bydgoskim, fot. Wojciech Zdunek



Wyspa Młyńska, fot. Marcin Zabórski

Most Staromiejski im. Jerzego Sulimy-Kamińskiego to idealne miejsce na pamiątkowe zdjęcie z Bydgoszczy. Roztacza się stąd ikoniczny widok: Brda ze swymi bulwami, skupione przy nabrzeżach zabytki i balansująca na linie rzeźba „Przechodzącego przez rzekę”. Majestatyczne sylwetki trzech szachulcowych spichrzy (będących współczesnym logo Bydgoszczy) przypominają o istotnej roli, jaką przez stulecia odgrywał w życiu Bydgoszczy handel rzeczny, m.in. pozyskiwanym z całych Kujaw zbożem. Cumująca przy nabrzeżu Brda Barka Lemara opowiada o pracy i codziennym życiu szyprow, o dawnej żegludze i tętniącej życiem rzece. Podczas rejsu tramwajem wodnym można podziwiać urok miasta z perspektywy rzeki. Budzące dreszcz emocji słuzowanie, zgłębianie tajemnic Kanału Bydgoskiego, dają szansę na zrozumienie nierozzerwalnego związku Bydgoszczy z wodą. Warto udać się na urokliwy spacer plantami nad Starym Kanalem i zajrzeć do Muzeum Kanału Bydgoskiego, by pojąć, jak istotną rolę w rozwoju miasta

odegrała historyczna inwestycja w ówczesną „wodną autostradę”. Muzeum Mydła i Historii Brudu (Certyfikat POT) nawiązuje do tradycji bydgoskich łaźni, wytwórni mydła i kosmetyków. W zabawny i niekonwencjonalny sposób odśladania domowe i publiczne arkana „higieny” – od starożytności po współczesność. To wyjątkowe miejsce przenosi zwiedzających w czasy, kiedy mydło nie było przedmiotem codziennego użytku i udowadnia, jak dalece akceptowano brud. By zgłębić wielowątkową historię miasta, warto wybrać się na jego obrzeża. Lasy Puszczy Bydgoskiej skrywają Exploseum (Certyfikat POT) – tajną fabrykę zbrojeniową DAG Fabrik Bromberg. To unikalny w skali świata przykład architektury przemysłowej zachowanej w niemal niezmiennym kształcie od czasów II wojny światowej. Przemierzając sieć tuneli łączących dawne budynki produkcyjne poznajemy mroczną historię niemieckiej fabryki materiałów wybuchowych - miejsca gdzie zbroiła się III Rzesza.

Jednym z najbardziej urokliwych zakątków Bydgoszczy jest Dzielnica Muzyczna. W scenerii wspaniałej secesyjnej architektury willi i kamienic, w zieleni parku im. Jana Kochanowskiego, zanurzone są gmachy Filharmonii Pomorskiej, Akademii Muzycznej i Teatru Polskiego. Parkowe alejki zdobią popiersia wybitnych kompozy-

torów oraz posąg „Łuczniczki”, wyniesiony do roli jednego z symboli Bydgoszczy. W letnie wieczory fontanna multimedialna tworzy iście bajkowy klimat miejsca. W 2023 r. Bydgoszcz włączona została do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki.



Kajakami na Brdzie, fot. Filip Kowalkowski



Filharmonia Pomorska, fot. Wojciech Zdunek

By oderwać się od miejskiego zgiełku warto wybrać się do Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku w Myśliczynie, oddalonego od ścisłego centrum miasta zaledwie o 5 km. To największy park miejski w Polsce, o powierzchni 830 ha. Można tu wypoczywać na wiele sposobów. Park Rozrywki – Zaginiony Świat i spotkanie ze zwierzętami w zoo ucieszą najmłodszych. Dorośli docenią piękno Ogrodu Botanicznego. Rozległe tereny

Parku to raj dla biegaczy, rowerzystów i miłośników jazdy na rolkach. Wakepark Bydgoszcz przyciąga amatorów wodnych szaleństw.



Gotyk, piernik, Kopernik, Zespół Staromiejski na liście UNESCO - toruńskie magnesy przyciągają turystów z całego świata z kosmiczną siłą! Trzeba je poznać, by móc powiedzieć, że się tu było, widziało, smakowało i wciąż chce się powracać. Do kanonu atrakcji nieustannie dołączają nowe, a te, które dawno wrosły w przestrzeń miasta, odkrywają przed turystami nowe oblicza. Toruń porusza wszystkie zmysły!

Toruń

Słynne toruńskie pierniki to nie tylko aromatyczny korpulentny smakołyk. To jeden z symboli dawnego hanzeatyckiego miasta i ważny element jego historii. Jak ważny przekonasz się w Żywym Muzeum Piernika (Złoty Certyfikat POT) i Muzeum Toruńskiego Piernika. Receptura na lokalny specjal owiana jest większą tajemnicą aniżeli odkrycia słynnego astronoma, który przyszedł na świat w Toruniu. W Domu Mikołaja Kopernika poznasz sylwetkę i dokonania wielkiego uczonego. Zespół Staromiejski Torunia wpisany został na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Ratusz Staromiejski, będący niegdyś najważniejszym budynkiem w mieście, zachwyca swą architekturą. By zobaczyć jak z góry prezentuje się gród Kopernika, warto wspiąć się na szczyt ratuszowej wieży. Górujące nad dachami staromiejskich

kamieniczek potężne mury należą do najstarszej toruńskiej świątyni – katedry św. Janów. To tutaj, w 1473 r. ochrzczony został Mikołaj Kopernik, tu także spoczywa serce króla Jana Olbrachta. Na katedralnej wieży znajduje się największy średniowieczny dzwon w Polsce – Tuba Dei (Trąba Boża), którego dźwięk witał niegdyś przybywających do Torunia królów. Dziś wybrzmiewa on tylko podczas wyjątkowych okoliczności. Na południowej ścianie wieży uwagę zwraca nietypowy zegar. To Zegar Flisaczy, z jedną tylko wskazówką godzinową, zakończoną dłonią i palcem. Nazywany jest Digitus Dei – Palec Boży. Jego bogato zdobiona tarcza skierowana jest ku Wiśle – dawniej zegar służył pływającym po rzece flisakom. To właśnie korzystne położenie miasta nad Wisłą wiązało się z rozwojem dawnego Torunia. Dziś o wiślanych tradycjach przypomina Festiwal Wisły, goszczący co roku m.in. w Toruniu. Flisactwo w 2022 r. wpisane zostało na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa ludzkości. Krzywa Wieża, stanowiąca niegdyś część systemu obronnego dawnego Torunia, dziś jest miejscem „testu prawości”. Kto utrzyma równowagę, przylegając plecami do ścian budowli, publicznie zademonstruje swą uczciwość i wierność. Koneserów sztuki militarnej zachwyca toruńskie fortyfikacje, będące jednym z najlepiej zachowanych zespołów budowli obronnych w Europie. Warto odwiedzić Muzeum Twierdzy Toruń i Fort IV (Certyfikat POT), w którym poznasz koszarowe życie i przeżyjesz chwile grozy przechodząc podziemnymi tunelami.

Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy to miejsce dla pasjonatów nauki i samodzielnie prowadzonych eksperymentów. Jego wizytówką jest Wahadło Foucaulta, pozwalające obserwować zjawisko obrotu Ziemi wokół własnej osi.



Jesienią Toruń zamienia się w stolicę światowego kina. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych EnergaCAMERIMAGE (Certyfikat POT) ściąga do grodu Kopernika miłośników X muzy i filmowe gwiazdy

światowego formatu. Niezapomnianych wrażeń dostarcza Bella Skyway Festival (Certyfikat POT). To prawdziwa eksplozja światła! Fascynujące instalacje wraz z zabytkową scenerią miasta wyczarowują jego nowy obraz.

Jeśli zmęczy Cię gwar miasta, w jednej chwili możesz się przenieść na spokojną, polską wieś. Wystarczy odwiedzić Muzeum Etnograficzne. W urokliwym skansenie znajdziesz stare chałupy, zabudowania gospodarcze, remizę strażacką, kuźnię, wiatrak, młyn wodny czy barcę rybacką. Dopetnieniem wiejskiego klimatu są kwiatowe ogródki, przydrożne krzyże i przydomowe kapliczki. Jednym słowem – istna sielanka! A gdyby tak móc przenieść się w dalekie zakątki globu... Nic prostszego! W Muzeum Podróżników, w najbardziej odległe krańce świata, zabiorą Cię Tony Halik i Elżbieta Dzikowska. Ich

wspólne wyprawy zaowocowały ogromnym zbiorem eksponatów, które dziś wypełniają wnętrza muzeum. Muzeum Sztuki Dalekiego Wschodu to z kolei miejsce dla miłośników świata Orientu. Zobaczysz tu najcenniejsze zabytki z Chin, Syjamu, Tybetu, Japonii i Indii. Muzeum mieści się w Kamienicy pod Gwiazdą – jednej z najpiękniejszych kamienic w Toruniu. Nosi ona ślady różnych epok, od gotyckich murów, przez bogato zdobioną barokową fasadę, po wnętrza, których układ pochodzi jeszcze z okresu renesansu. W niezemski wymiar przeniesie Cię Centrum Popularyzacji Kosmosu



Zamek krzyżacki, fot. Daniel Pach/UMWKP



– Planetarium Toruń (Certyfikat POT). Siedząc wygodnie w fotelu podbijesz bezkres wszechświata, poznasz gwiazdozbiory, odkryjesz tajemnice odległych planet i galaktyk.

Toruński gotyk doskonale prezentuje się o każdej porze dnia i roku. Ciągący się wzdłuż wiślanego nabrzeża Bulwar Filadelfijski to ulubione miejsce spacerowe torunian. Roztacza się stąd niesamowity widok na pasmo średniowiecznych murów miejskich z basztami i bramami, zza których wyłaniają się kamienice, wieże gotyckich kościołów i ruiny krzyżackiego zamku. Poczłótkowe zdjęcie najlepiej zrobić z punktu widokowego na „Kępie Bazarowej”. Gwieździste niebo i mury hanzeatyckiego grodu odbijające się w wodach Wisły to niezapomniany widok. Przysiadź nad wiślanym brzegiem, spójrz w niebo i ciesz się chwilą.

W Piwnicach pod Toruniem mieści się Obserwatorium Astronomiczne, będące częścią Instytutu Astronomii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Znajdujące się tu dwa radioteleskopy: RT-4 Kopernik (największy w Polsce i jedyny tego rodzaju w Europie środkowo-wschodniej, o średnicy czaszy 32 m) oraz RT-3 (średnica czaszy 15 m) a także największy w Polsce teleskop optyczny o średnicy lustra 90 cm, robią wrażenie rozmiarem i możliwościami.





„Nic piękniejszego nad niebo,
które przecież ogarnia wszystko,
co piękne”.

Mikołaj Kopernik



**kujawsko-
pomorskie**

konstelacje
dobrych miejsc

KUJAWSKO-POMORSKIE.TRAVEL

Wydano na zlecenie

KUJAWSKO – POMORSKIEJ ORGANIZACJI TURYSTYCZNEJ

Wydawca:

Firma Floks

Zielonka, ul. Długa 22

NIP: 953-212-79-64

Projekt graficzny i DTP: prograffic

Druk: Zakład Poligraficzny ABEDIK Sp. j.

2024

Pobierz mobilny
Przewodnik
po Konstelacjach



**kujawsko-
pomorskie**
konstelacje
dobrych miejsc

